

Tuż przed Wielkanocą w skrzynce na listy znalazłem ulotki uświadamiające, a może nawet o charakterze edukacyjnym, Odkłamujemy medialne ściemy. Generalnie ładnie wydana, kolorowa ulotka informuje o szkodliwości "eksperymentu medycznego", jakim zdaniem autorów jest udział w szczepieniach przeciw COVID-19 oraz poddawanie się testom RT-PCR na te koronawirusy. Komuś się chciało i nawet wydał własne pieniądze na rozpowszechnianie swoich zastrzeżeń co do skutków szczepień i testowania. Nie podejrzewam, żeby zarządzający naszym zdrowiem nie zdawali sobie sprawy, że osób sceptycznych nie tylko wobec szczepień, ale nawet samej pandemii jest wiele i kto wie, ile osób mogło poważnie potraktować ostrzeżenia zawarte w ulotce. Podobna, ulotkowa akcja powinna poprzedzić narodowy program szczepień i co jakiś czas być powtarzana. Niestety, jak do tej pory nie znalazłem w swojej skrzynce ulotki zachęcającej do testów i szczepienia, uświadamiającej konieczność poddania się tym zabiegom.

Ale przejdźmy do rabczańskich problemów. Na deptaku, na wprost muszli koncertowej, pojawiła się nowa atrakcja. Tak opisuje ją sam burmistrz, Leszek Świder: *Szanowni Państwo, po zainstalowaniu reklamy świetlnej Rabki-Zdrój przy patelniach na Zakopiance 2 lata temu, jej odbiór był bardzo pozytywny. Za wykonanie tamtej reklamy nie zapłaciliśmy wówczas ani grosza. Wiele osób pytało, dlaczego nie zainstalujemy czegoś podobnego w Rabce-Zdroju? Widziałem również, jaka dyskusja na lokalnych grupach rozpoczęła się w momencie pojawienia się informacji, że na deptaku będzie instalowany napis " ? RABKA-ZDRÓJ. Były głosy za i przeciw poparte argumentami. Przed podjęciem decyzji w sprawie wykonania nowego napisu rozmawiałem z wieloma osobami, które przedstawiły mi swoje racje na ten temat i utwierdziły mnie w przekonaniu, że warto go zrealizować. Koszt tego przedsięwzięcia to kwota 32 404,72 zł. Udało się nam pozyskać dofinansowanie w wysokości 63,62%. Mam nadzieję, że wiele osób, które odwiedzą Rabkę, zabierze ze sobą selfie wykonane właśnie w tym miejscu.* Pewnie znajdą się osoby, którym ta realizacja się spodoba. I pewnie są turyści, którzy kolekcjonują zdjęcia z podobnym napisem w różnych miastach.

Tak patrzę na tę realizację i przypominam sobie serce z Grodna na Białorusi, w którym to mieście taka atrakcja powstała już kilka lat temu.

